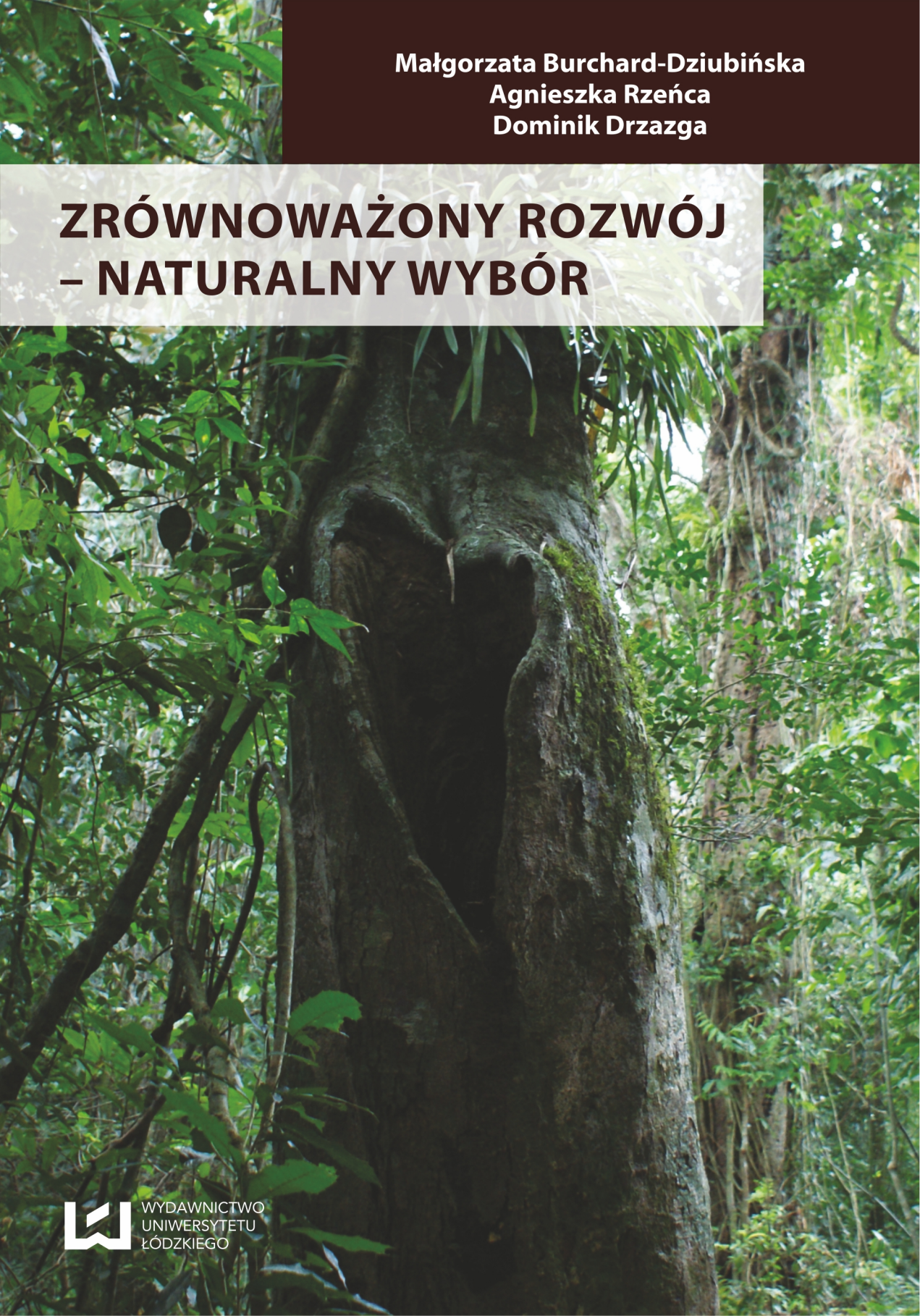




**Małgorzata Burchard-Dziubińska
Agnieszka Rzeńca
Dominik Drzazga**

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ – NATURALNY WYBÓR



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

**Małgorzata Burchard-Dziubińska
Agnieszka Rzeńca
Dominik Drzazga**

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ – NATURALNY WYBÓR



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

[Kup książkę](#)

**Małgorzata Burchard-Dziubińska
Agnieszka Rzeńca
Dominik Drzazga**

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ – NATURALNY WYBÓR

 WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2014

[Kup książkę](#)

Małgorzata Burchard-Dziubińska – Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Katedra Ekonomii Rozwoju Instytutu Ekonomii, 90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 roku nr 41

Agnieszka Rzeńca – Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Katedra Gospodarki Regionalnej i Środowiska, 90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 roku nr 39

Dominik Drzazga – Uniwersytet Łódzki, Wydział Zarządzania
Katedra Zarządzania Miastem i Regionem, Zakład Zarządzania Miastem
90-237 Łódź, ul. Matejki 22/26

RECENZENT

Arnold Bernaciak

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Bogusław Pielat

SKŁAD I ŁAMANIE

Oficina Wydawnicza Edytor.org

OKŁADKĘ PROJEKTOWAŁA

Barbara Grzejszczak

Zdjęcie wykorzystane na okładce autorstwa
Małgorzaty Burchard-Dziubińskiej

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2014

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.06327.13.0.K

ISBN (wersja drukowana) 978-83-7969-090-9
ISBN (ebook) 978-83-7969-195-1

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

[Kup książkę](#)

Spis treści

Wstęp	7
ROZDZIAŁ 1. IDEA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU (Małgorzata Burchard-Dziubińska)	
1.1. Zrównoważony rozwój – wprowadzenie do problematyki	9
1.2. Od raportu Brundtland do Rio +20	15
1.3. Zrównoważony rozwój jako ład zintegrowany	22
1.4. Mierzenie zrównoważonego rozwoju	23
1.5. Rozwój zrównoważony w Unii Europejskiej	30
Literatura	32
ROZDZIAŁ 2. ŁAD PRZYRODNICZY (Agnieszka Rzeńca)	
2.1. Przyroda, środowisko przyrodnicze, zasoby naturalne	35
2.1.1. Środowisko i jego funkcje	35
2.1.2. Zasoby przyrody	40
2.2. Kapitał przyrodniczy i jego ochrona	47
2.2.1. Geneza i motywy ochrony kapitału przyrodniczego	48
2.2.2. Współczesne trendy w ochronie przyrody/kapitału przyrodniczego	51
2.3. Formy ochrony przyrody jako instrument ochrony kapitału przyrodniczego	59
2.3.1. Krajowe formy ochrony przyrody	60
2.3.2. Formy ochrony przyrody w wybranych krajach UE	65
2.3.3. Międzynarodowe sieci obszarów chronionych	67
Literatura	72
ROZDZIAŁ 3. ŁAD PRZESTRZENNY (Dominik Drzazga)	
3.1. Równoważenie rozwoju w wymiarze przestrzennym (terytorialnym) – współczesne problemy i wyzwania	77
3.1.1. Przestrzeń i terytorium	79
3.1.2. Pojęcie ładu przestrzennego	81
3.1.3. Istota ładu przestrzennego. Przestrzenna integracja ładów cząstkowych w koncepcji zrównoważonego rozwoju	82
3.2. Koncepcje ładu przestrzennego miast i systemów osadniczych	85
3.2.1. Modele „zrównoważonego” rozwoju przestrzennego obszarów zurbanizowanych ...	86
3.2.2. Środowisko przyrodnicze w kształtowaniu rozwoju przestrzennego w ujęciu ponadlokalnym (wielkoprzestrzennym)	97
3.3. Rewitalizacja jako narzędzie polityki reurbanizacji	101
3.4. Wskaźniki ładu przestrzennego (zrównoważonego rozwoju przestrzennego)	104
Literatura	107
ROZDZIAŁ 4. ŁAD GOSPODARCZY (Małgorzata Burchard-Dziubińska)	
4.1. Ład gospodarczy – ujęcie makroekonomiczne i sektorowe	109
4.1.1. Trwałość rozwoju	109
4.1.2. Zrównoważone gospodarowanie zasobami naturalnymi	121

4.2. Ład gospodarczy – ujęcie mikroekonomiczne	124
4.2.1. Zrównoważona produkcja	124
4.2.2. Prawa człowieka	125
4.2.3. Ochrona własności intelektualnej	126
4.2.4. Wykorzystywanie środowiska przyrodniczego	128
4.2.5. Wpływ idei zrównoważonego rozwoju na zarządzanie przedsiębiorstwem	135
4.2.6. Zrównoważona konsumpcja	143
4.3. Rola państwa w budowaniu ładu gospodarczego	146
4.3.1. Rozwój „zielonej” gospodarki	148
Literatura	151

ROZDZIAŁ 5. ŁAD SPOŁECZNY (Małgorzata Burchard-Dziubińska)

5.1. Definiowanie ładu społecznego	155
5.2. Świadomość ekologiczna społeczeństwa w ładzie zintegrowanym	156
5.3. Budowanie społeczeństwa obywatelskiego	157
5.4. Zdrowie środowiskowe jako element ładu społecznego	161
5.5. Edukacja na rzecz zrównoważonego rozwoju	165
5.6. <i>Homo oeconomicus</i> v. <i>homo sustinens</i>	166
5.7. Wskaźniki ładu społecznego	169
Literatura	171

ROZDZIAŁ 6. ŁAD INSTYTUCJONALNY

6.1. Instytucje w budowaniu zrównoważonego rozwoju (Małgorzata Burchard-Dziubińska)....	173
6.2. Popyt i podaż instytucji na rzecz zrównoważonego rozwoju (Małgorzata Burchard-Dziubińska).....	174
6.3. Prawne podstawy zrównoważonego rozwoju (Małgorzata Burchard-Dziubińska)	177
6.4. Instytucjonalne aspekty ochrony kapitału przyrodniczego (Agnieszka Rzeńca).....	182
6.4.1. Regulacje prawne a ochrona kapitału przyrodniczego	182
6.4.2. Administracja publiczna i jej rola w stymulowaniu zrównoważonego rozwoju	184
6.4.3. Rola samorządów terytorialnych w kreowaniu zrównoważonego rozwoju	187
6.4.4. Ochrona kapitału przyrodniczego w gminie	190
6.4.5. Organy i służby ochrony przyrody	193
6.4.6. Klasyfikacja i przegląd wybranych instrumentów ochrony kapitału przyrodniczego	197
6.5. Instytucjonalne aspekty kształtowania ładu przestrzennego (Dominik Drzazga)	203
6.5.1. Rola polityki przestrzennej w osiąganiu spójności terytorialnej	204
6.5.2. Polityka i planowanie zagospodarowania przestrzennego w procesie zintegrowanego zarządzania rozwojem jednostek terytorialnych	208
6.5.3. Istota planowania przestrzennego	212
6.5.4. Funkcje, cechy i zasady planowania przestrzennego	214
6.5.5. Hierarchiczność planowania	224
6.5.6. Elementy planu i typologia aktów planowania przestrzennego	229
6.5.7. Międzynarodowe inicjatywy w zakresie kształtowania ładu przestrzennego	232
Literatura	240
Zakończenie	245
Spis rysunków	249
Spis tabel	251

Wstęp

Koncepcja zrównoważonego rozwoju wydaje się najlepszym osiągalnym sposobem urządzenia współczesnego świata, dającym szansę trwałego i sprawiedliwego rozwoju ludzkiej społeczności zarówno w skali globalnej, jak i lokalnej. Jest podejściem holistycznym, integrującym materialne i niematerialne elementy ludzkiego życia i gospodarowania. Choć, jak zaznaczono w tytule książki, zrównoważony rozwój powinien być naturalnym wyborem każdego z nas, autorzy mają świadomość, że złożoność współczesnego świata wymaga podjęcia wysiłku poznawczego, aby lepiej rozumieć aspekty społeczne, przyrodnicze i ekonomiczne, które determinują rozwój oraz służące mu procesy decyzyjne.

Książka adresowana jest do szerokiego kręgu czytelników reprezentujących zwłaszcza środowisko akademickie i różne szczeble władzy. Może być także wykorzystywana jako literatura pomocna w zdobywaniu wiedzy o tym, jak podejmować działania w sferze planowania przestrzennego i rozwoju społeczno-gospodarczego zgodnie z ideą zrównoważonego rozwoju. Jest to tym istotniejsze, że pojęcie zrównoważonego rozwoju stało się niemal wszechobecne w ustawodawstwie Unii Europejskiej, skąd przenika do prawa krajowego i praktyki gospodarczej. Prawidłowe rozumienie kategorii zrównoważonego rozwoju jest zatem kluczowe także z uwagi na jego pragmatyczne znaczenie.

Wątkiem przewodnim pracy są zagadnienia związane z wykorzystywaniem i ochroną środowiska przyrodniczego. O ile kwestie gospodarcze i społeczne od dawna są przedmiotem zainteresowania teoretyków, praktyków gospodarczych i polityków, o tyle uwarunkowania ekologiczne z trudem przedzierają się do procesów decyzyjnych. Dlatego zamysłem autorów książki było przedstawienie, w jakim stopniu i dlaczego kwestie przyrodnicze zdołały już przeniknąć do świadomości społecznej i działalności gospodarczej oraz jakie jest ich miejsce w koncepcji zrównoważonego rozwoju. Najwyższy czas, aby narastający od lat globalny kryzys ekologiczny, w połączeniu z problemami demograficznymi, wyzwoił potrzebę przebudowy istniejących i budowy nowych instytucji, służących rozwojowi, który ma być nie tylko zrównoważony, ale i trwały. Odtwarzanie zasobów naturalnych na Ziemi przebiega wolniej od ich zużywania i degradacji. W tych warunkach coraz bardziej uprawniona jest teza, że obecna ścieżka rozwoju prowadzi wprost do krawędzi ekologicznej przepaści. Dlatego tak istotne stało się docenienie roli, jaką odgrywa środowisko przyrodnicze w budowaniu społecznego dobrobytu i dobrostanu.

Treść książki została podzielona na sześć rozdziałów. Pierwszy z nich ma charakter wprowadzający do problematyki zrównoważonego rozwoju w ujęciu historycznym i przekrojowym. Kolejne rozdziały poświęcone zostały poszczególnym ładom tworzącym łącznie „**ład zintegrowany**”, który autorzy książki uznali za najbardziej trafną i użyteczną charakterystykę zrównoważonego rozwoju. Omawiane są kolejno: **ład przyrodniczy, przestrzenny, gospodarczy, społeczny i instytucjonalny**. Choć każdy z tych ładów można opisać jako odrębną kategorię, to dopiero widziane łącznie w procesie decyzyjnym pozwolą zbliżyć się do ścieżki zrównoważonego rozwoju. Jak wynika z zebranych dotąd doświadczeń, kluczowe znaczenie mają odpowiednie instytucje, formalne i nieformalne, które kształtują przestrzeń, w jakiej funkcjonują poszczególne podmioty decyzyjne. Jakość tych instytucji w dużej mierze wynika dzisiaj z preferencji wyborców. Aby wybory były zbieżne z koncepcją zrównoważonego rozwoju potrzebna jest odpowiednia wiedza. Jej znaczenie podkreślono ustanawiając na forum ONZ lata 2005–2014 „Dekadą edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju”. Odpowiadając na to wezwanie do działania zapraszamy do lektury naszej książki.

Autorzy

Łódź, maj–październik 2013 r.

Rozdział 1. Idea zrównoważonego rozwoju

1.1. Zrównoważony rozwój – wprowadzenie do problematyki

Koncepcja zrównoważonego rozwoju, z jaką mamy dziś do czynienia, ewoluowała mniej więcej od połowy XX w. Intensywny rozwój gospodarczy, który nastąpił po latach odbudowy ze zniszczeń dokonanych w trakcie II wojny światowej, odbywał się bez przywiązywania dostatecznej wagi do kwestii ekologicznych i społecznych. Jednak uwadze niektórych obserwatorów nie uszły zmiany, jakie zachodziły w środowisku przyrodniczym. Impulsem były tu najczęściej katastrofy ekologiczne, które katalizowały rozwój świadomości ekologicznej społeczeństw dotkniętych konsekwencjami naruszenia równowagi ekologicznej i zanieczyszczenia środowiska. W wielu regionach świata dochodziło do zdarzeń, które wstrząsnęły opinią publiczną nie tylko w skali lokalnej, ale wywołały żywą reakcję społeczności międzynarodowej. Przykłady takich zdarzeń przywołano w tabeli 1.1. Zaliczyć do nich można między innymi: smog w Londynie, zatrucie rtęcią Zatoki Minamata, zatrucie kadmem pól ryżowych w Japonii czy katastrofę tankowca Torrey Canyon u wybrzeży Kornwalii. Smog w Londynie (1952 r.) podczas kilku grudniowych dni zabił tyle osób, że w mieście zabrakło trumien, a łączną liczbę ofiar szacuje się na ponad 4000. Mniej więcej w tym samym czasie podręczniki medycyny wzbogaciły się o opisy nowych jednostek chorobowych: minamata oraz itai-itai, oznaczających zatrucie odpowiednio rtęcią i kadmem. Oba te zdarzenia uświadomiły ludziom, jak groźne mogą być skutki wieloletniego kumulowania się na terenach, gdzie produkowana jest żywność, zanieczyszczeń pochodzących z produkcji przemysłowej bądź górniczej. Zatrucie rtęcią Zatoki Minamata w Japonii spowodowało skażenie skorupiaków i mięczaków stanowiących podstawę wyżywienia okolicznej ludności. W efekcie kilkadziesiąt osób zmarło, a wypłatą odszkodowań objęto (według różnych źródeł) od około 3 do 10 tys. ofiar. Japońskie słowo „*itai-itai*”, oznaczające potworny ból, opisuje doznania setek osób – ofiar zatrucia kadmem pól ryżowych nawodnianych wodą zawierającą ścieki z pobliskiej kopalni. W Europie falę oburzenia wywołała katastrofa tankowca Torrey Canyon, która wiosną 1967 r. spowodowała zanieczyszczenie ropą naftową znacznych obszarów wybrzeża Kornwalii, w dodatku nieprzemyślna, prowadzona niesprawdzonymi metodami akcja ratunkowa zwiększyła tylko rozmiary katastrofy.

Tabela 1.1

Ważniejsze katastrofy ekologiczne w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w.^a

Zdarzenie	Data	Skutki
Smog w Londynie	1952 r.	Śmierć ponad 4000 osób na skutek zatrucia powietrzem zawierającym znaczne ilości zanieczyszczeń, zwłaszcza związków siarki, obecnych ze względu na powszechne wykorzystywanie węgla w celach opałowych
Zatrucie rtęcią rzeki i Zatoki Minamata w Japonii przez ścieki zrzucane z zakładów Chisso Corporation. Szacuje się, że w latach 1932–1968 do wód zatoki trafiło ok. 27 t związków rtęci	Lata pięćdziesiąte	Zatrucie rtęcią Zatoki Minamata spowodowało skażenie ryb, skorupiaków i mięczaków stanowiących podstawę żywienia okolicznej ludności. Chorobę, która rozwinęła się na skutek zatrucia ludzi rtęcią, nazwano <i>minamata</i> . Objawia się ona deformacją ciała oraz fizycznym i psychicznym cierpieniem. W efekcie kilkadziesiąt osób zmarło, a wypłatą odszkodowań objęto kilka tysięcy ofiar
Zatrucie kadmem pól ryżowych w Japonii na skutek zrzutu wód kopalnianych do rzeki Jinzu w prefekturze Toyama	Jako bliżej niezidentyfikowany problem zdrowotny opisane w latach pięćdziesiątych, rozpoznane jako zatrucie kadmem w 1968 r.	Choroba <i>itai itai</i> nazwę zawdzięcza japońskiemu określeniu na potworny ból i cierpienie. Zatrucie kadmem powoduje zmiany w stawach
Katastrofa tankowca Torrey Canyon u wybrzeży Kornwalii	1967 r.	Zanieczyszczenie wybrzeży, śmierć dziesiątków tysięcy ptaków, ryb i innych organizmów morskich. Próba zapalenia płamy ropy przez wykorzystanie bomb i paliwa lotniczego zrzucanego przez samoloty RAF i Royal Navy nie przyniosła oczekiwanych efektów, a nawet zwiększyła rozmiary katastrofy. Tankowiec zatonął i spoczywa na głębokości ok. 30 m

^a Progresywny zespół rockowy „Genesis” skomponował i nagrał piosenkę związaną z incydentem nazwanym „Seven Stones”. Został on zamieszczony w wydany w 1971 r. albumie zatytułowanym *Nursery Cryme*.

Źródło: opracowanie własne na podstawie en.wikipedia.org/wiki/, TED Case Studies, Minamata Disaster case number 246 <http://www1.american.edu/ted/MINAMATA.HTM>.

Lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte wieku XX były okresem niczym niepohamowanego wzrostu produkcji przemysłowej, a w szczególności chemicznej,

który zdawał się obiecywać tryumf techniki nad naturą. Ziejące dymami kominy fabryczne, rzeki zamienione w kolektory ściekowe, tłące się hałdy, setki tysięcy ton różnych chemikaliów wprowadzanych do środowiska groziły globalną katastrofą ekologiczną. Z pomocą ludzi i środowisku próbowali spieszyć naukowcy. Choć efekty ich prac najczęściej wówczas ignorowano, to jednak do opinii publicznej przedostawały się pewne informacje. Przez długi czas na liście światowych bestsellerów znajdowały się książki amerykańskiej biologki Rachel Carson, zwłaszcza opublikowana w 1962 r. *Silent Spring* (*Cicha wiosna*), w której autorka opisała świat zatruty pestycydami. Szok, jaki wywołała swą publikacją, sprokował do reakcji wielkie korporacje chemiczne, a zwłaszcza firmę DuPont, która oskarżyła autorkę o szerzenie kłamstw, powodujących poważne zagrożenia dla interesów całego sektora. Kryzys zaufania był na tyle poważny, że ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych powołał specjalną komisję ekspertów w celu zbadania, która strona ma rację. Specjaliści potwierdzili słuszność złowieszczych przewidywań R. Carson. Jednym z następstw publicznej debaty nad konsekwencjami zatrutowania środowiska było utworzenie w Stanach Zjednoczonych w 1970 r. federalnej agencji ds. ochrony zdrowia i środowiska naturalnego *Environmental Protection Agency* (EPA). W Polsce z kolei na stan świadomości społecznej w zakresie potrzeby ochrony środowiska w pewnym stopniu wpłynęła książka Antoniny Leńkowej *Oskalpowana Ziemia* (1961 r.), jednak zasięg jej oddziaływania pozostał niewielki, także ze względu na niski nakład. Ówczesne władze, nie tylko w Polsce, skutecznie blokowały rozprzestrzenianie się tego typu informacji. Do wiodących publikacji, które przyczyniły się do ożywienia międzynarodowej debaty dotyczącej perspektyw rozwoju, należą również *Population Bomb* Paula Ehrlicha z roku 1968 oraz raporty Klubu Rzymskiego: *Granice wzrostu* D. Meadowsa i in. z 1972 r. i *Ludzkość w punkcie zwrotnym* M. Mesaroviča i E. Pestela z 1974 r. Wszystkie wymienione publikacje opierały się na wynikach badań naukowych i wywołały wzrost zainteresowania zależnościami występującymi na styku społeczeństwa, gospodarki i środowiska przyrodniczego.

Można zatem stwierdzić, że początki procesu przeobrażeń idei zrównoważonego rozwoju nierozzerwalnie łączą się „ekologicznym przebudzeniem”, które polegało między innymi na uświadomieniu sobie przez szerokie kręgi społeczne, że pomiędzy środowiskiem przyrodniczym a społeczeństwem występują relacje dwustronne. Nie ulega wątpliwości, że to środowisko przyrodnicze warunkuje życie człowieka, choć w procesie rozwoju cywilizacyjnego nastąpiło względne uniezależnienie się ludzkości od niekorzystnych oddziaływań środowiskowych. Eksploracja bogactw naturalnych w wielu regionach o wyjątkowo trudnych warunkach przyrodniczych, zachodzące na wielką skalę procesy urbanizacji, rozwój komunikacji i transportu, dały człowiekowi złudne poczucie niezależności od natury, a nawet przekonanie o zdolności do jej poskromienia dzięki technice. To panowanie nad przyrodą ma jednak swoją cenę. Świadomość, że ta cena wciąż rośnie i będzie coraz trudniejsza do zaakceptowania, zaowocowała rozwojem

proekologicznych ruchów społecznych, które zaczęły przybierać na sile pod koniec lat sześćdziesiątych. W kolejnej dekadzie działania były wzmacniane także przez protesty przeciwko amerykańskim próbom jądrowym na morzu oraz wojnie w Wietnamie. Na fali tego społecznego niepokoju, czy wręcz gniewu, wyrosły organizacje społeczne, które do dziś są liczącą się siłą w walce o poszanowanie praw środowiska przyrodniczego. Do tej grupy należą: Greenpeace, Friends of the Earth, World Wildlife Found czy Sierra Club. W roku 1974 w Indiach doszło do protestu przeciw wycinaniu drzew i odbieraniu lokalnym społecznościom prawa do korzystania z pożytków płynących z lasów. Stojący za tym indyjski ruch społeczny, znany jako ruch Chipko, z racji masowego zaangażowania węć kobiet zaliczany jest do ruchów ekofeministycznych.

Do ciekawych koncepcji pochodzących z tego okresu zaliczyć można także hipotezę Gai sformułowaną przez brytyjskiego naukowca Jamesa Lovelocka na podstawie jego badań prowadzonych w latach sześćdziesiątych. Zgodnie z nią, ożywione i nieożywione elementy środowiska Ziemi tworzą system, który – niczym sprawnie funkcjonujący organizm – podtrzymuje życie na naszej planecie. Na cześć starożytnej greckiej bogini koncepcję nazwano hipotezą Gai. Teoria ta została podchwycona przez ruchy ekologiczne i jest do dziś rozwijana przez niektórych badaczy. W 2006 r. J. Lovelock opublikował książkę *The Revenge of Gaia* (*Zemsta Gai*), w której argumentuje, że niszczenie lasów tropikalnych i bioróżnorodności jest testowaniem zdolności Gai do ograniczania efektów związanych ze zwiększaniem emisji gazów cieplarnianych do atmosfery. W najnowszej książce *The Vanishing Face of Gaia* (*Znikające oblicze Gai*) twierdzi zaś, że znajdujemy się w punkcie zwrotnym zmierzając w kierunku klimatu gorącego, podobnego do stanu z epok paleocenu i eocenu, kiedy koncentracja CO² w atmosferze była na poziomie 450 ppm, a temperatura wody w Oceanie Arktycznym sięgała 23° C¹.

Trudną do przecenienia rolę w upowszechnianiu wiedzy na temat roli środowiska w rozwoju społeczeństwa i gospodarki odegrała ONZ. Na forum tej organizacji z inicjatywy grupy G-77, składającej się z państw rozwijających się, zachowujących neutralność w okresie „zimnej wojny”, już na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przyjęto szereg rezolucji podkreślających ich prawo do rozwoju z zapewnieniem suwerennego władztwa nad bogactwami naturalnymi i wyborem polityki ekologicznej. To dzięki staraniom ONZ pierwsze raporty na temat stanu środowiska i narastania globalnego kryzysu ekologicznego zyskały międzynarodowy rozgłos. Bardzo wcześnie zwrócono uwagę na występowanie w wielu regionach świata bariery rozwojowej w postaci braku dostępu do odpowiednich zasobów wodnych. Gromadzono też napływające zewsząd in-

¹ J. Lovelock, *Gaia – a New Look on the Life on the Earth*, Oxford University Press, Oxford 1979; idem, *The Revenge of Gaia: Why the Earth Is Fighting Back – and How We Can Still Save Humanity*, Allen Lane, Santa Barbara (California) 2006; idem, *The Vanishing Face of Gaia: A Final Warning: Enjoy It While You Can*, Allen Lane, Santa Barbara (California) 2009.

formacje dotyczące tragicznych w skutkach awarii przemysłowych, zatruc i katastrof ekologicznych. W roku 1968 na XXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ problematyka ochrony środowiska stała się wiodącym tematem obrad. Zwrócono uwagę na oznaki narastania globalnego kryzysu ekologicznego w postaci eksplozji demograficznej, słabego powiązania rozwoju techniki z ochroną środowiska przyrodniczego, wyniszczenia ziem uprawnych, bezplanowej urbanizacji, kurczenia się naturalnych ekosystemów i zagrożenia wyginięciem wielu gatunków roślin i zwierząt. Zobowiązano ówczesnego sekretarza generalnego Sithu U Thanta do przygotowania raportu na ten temat. Raport był gotowy rok później. Zebrane w nim informacje potwierdziły narastanie globalnego kryzysu ekologicznego, którego powstrzymanie wymaga szybkiej i zdecydowanej reakcji na całym świecie. W celu wypracowania wspólnego stanowiska w tej sprawie za słuszne uznano zorganizowanie międzynarodowej konferencji, podczas której przedstawiciele państw członkowskich ONZ mieli przedstawić szczegółowe raporty oceniające sytuację w swoich krajach i przedyskutować kwestie przyszłych działań. Konferencja „Człowiek i jego środowisko”, odbyła się w 1972 r. w Sztokholmie. Przygotowania pod przewodnictwem Komitetu Organizacyjnego utworzonego z przedstawicieli 27 państw, trwały dwa lata. Jednym z efektów był raport *Tylko jedna Ziemia* opracowany na podstawie informacji pochodzących z ponad 70 państw, a także dokumentów przygotowanych przez różne agendy ONZ. W ten sposób powstał pierwszy w miarę kompleksowy przegląd stanu ziemskiego środowiska przyrodniczego. W obradach uczestniczyło 1200 delegatów reprezentujących 113 krajów oraz organizacje międzynarodowe. Najważniejszym efektem była deklaracja sztokholmska, która, choć nie ma charakteru wiążącego, do dziś stanowi punkt odniesienia w kształtowaniu stosunków międzynarodowych w zakresie korzystania ze środowiska przyrodniczego. W deklaracji zawarto 26 zasad dotyczących konkretnych zagadnień związanych z korzystaniem ze środowiska przyrodniczego. Ich przestrzeganie uznano za konieczne dla zachowania możliwości dalszego rozwoju w zgodzie z wymogami ekologicznymi, co miało zapewnić odpowiednią jakość życia człowieka. W pierwszej zasadzie stwierdzono:

Człowiek ma prawo do wolności, równości i odpowiednich warunków życia w środowisku o jakości zapewniającej życie w godności i dobrobycie. Ponosi on zarazem odpowiedzialność za ochronę i poprawę środowiska dla obecnego i przyszłych pokoleń.

Kilka zasad dotyczyło kwestii rozwoju, zwłaszcza w kontekście potrzeb krajów słabo rozwiniętych, które w okresie kolonialnej przeszłości były niejednokrotnie miejscem rabunkowej eksploatacji zasobów naturalnych. Pomoc finansową i techniczną oraz zapewnienie odpowiednich dochodów z eksportu surowców uznano za niezbędne warunki współpracy międzynarodowej pomiędzy krajami wysoko i słabo rozwiniętymi. Bardzo istotne znaczenie miało także podkreślenie

suwerennego prawa każdego państwa do korzystania z zasobów naturalnych przy jednoczesnym ponoszeniu odpowiedzialności za zapewnienie niewyrządzenia szkody poza swoją jurysdykcją. Wpływ deklaracji sztokholmskiej na kształtowanie się koncepcji zrównoważonego rozwoju jest bezsporny.

Podczas konferencji sztokholmskiej sformułowano również *Program działania w zakresie ochrony środowiska* zawierający 109 zaleceń. Ogólnie można je podzielić na sześć grup zagadnień:

1. Zagospodarowanie przestrzenne i kształtowanie osiedli ludzkich;
2. Zagospodarowanie zasobów naturalnych z punktu widzenia ochrony środowiska;
3. Identyfikacja i kontrola substancji szkodliwych;
4. Edukacja i informacja na temat środowiska;
5. Ochrona środowiska w krajach biednych;
6. Międzynarodowe podstawy działania w zakresie ochrony środowiska.

W celu praktycznej realizacji przyjętych zaleceń, w grudniu 1972 r. powołano do życia Program Ochrony Środowiska Narodów Zjednoczonych – UNEP, który jest agendą ONZ odpowiedzialną za monitorowanie stanu środowiska, stymulowanie badań naukowych w dziedzinie ochrony środowiska, udzielanie pomocy przy opracowywaniu umów międzynarodowych i programów ochrony środowiska.

Wypada jednak przypomnieć, że obradom towarzyszyły spory i protesty. Słowa krytyki i niezadowolenia wyrażali zarówno przedstawiciele kręgów biznesu, jak i reprezentanci niektórych krajów słabo rozwiniętych. Ci pierwsi postrzegali wzrost wydatków na ochronę środowiska jako czynnik zmniejszający ich zyski. Nie bez słuszności argumentowali, że zagrożeniem mogą być zwłaszcza różnice w intensywności reżimów ochronnych występujące między krajami. Przedsiębiorstwa z krajów o bardziej restrykcyjnych przepisach traciłyby na konkurencyjności w konfrontacji z firmami z krajów o łagodnej polityce ochrony środowiska lub w ogóle takiej polityki nie prowadzących. Z kolei politycy z krajów słabo rozwiniętych podkreślali, że ich gospodarek nie stać na finansowanie ochrony środowiska dopóki nie uporają się z kwestiami głodu i ubóstwa. Z perspektywy 40 lat, jakie upłynęły od szczytu w Sztokholmie wyraźnie widać, jak silnie od stanu środowiska przyrodniczego zależy możliwość likwidacji biedy, a zwłaszcza głodu. Kraje, które nie wykazują odpowiedniej troski o środowisko, nie tylko mają problemy z wyeliminowaniem głodu, ale w wielu przypadkach trwale uzależniły się od pomocy humanitarnej.

Podczas obrad w Sztokholmie w powszechnym użyciu było określenie „ekorozwój”. Zdaniem niektórych przedrostek „eko” wskazywał na priorytetowe traktowanie kwestii ekologicznych i pewne marginalizowanie spraw społecznych i gospodarczych. Spotkało się to z falą krytyki i przyczyniło do powołania specjalnej komisji, która miała zbadać, czy jest możliwe zwiększenie ochrony środowiska przyrodniczego bez obniżenia tempa rozwoju społeczno-gospodarczego.